

Sygn. akt XVII AmC 9068/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Iwaszko

Protokolant: pracownik biurowy Grzegorz Szpak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 maja 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W.

przeciwko I. Ł.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanej I. Ł. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

1.) "W przypadku podjęcia nauki przez Słuchacza w trakcie trwania danego semestru, jest on zobowiązany do zapłaty czesnego za cały semestr. W takim przypadku zaległe raty Słuchacz jest obowiązany opłacić w najbliższym przypadającym terminie opłaty raty czesnego.";

2.) "Słuchacz oświadcza, że w przypadku zmniejszenia się podczas trwania nauki liczebności grupy poniżej 20 osób nie będzie rościć żadnych pretensji do rozwiązania grupy i przejścia do zaproponowanej innej grupy, na inny zaproponowany kierunek lub

dołączenia do grupy w terminie późniejszym np.: o semestr później lub odebrania dokumentów i rozwiązania umowy.";

II. zasądza od pozwanej I. Ł. na rzecz powoda Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pobrać od pozwanej I. Ł. kwotę 600 (sześćset) złotych na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony;

V. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanej I. Ł..

SSO Anna Iwaszko

sygn. akt XVII AmC 9068/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-09-12 powód – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów- domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

1. „W przypadku podjęcia nauki przez Słuchacza w trakcie trwania danego semestru, jest on zobowiązany do zapłaty czesnego za cały semestr. W takim przypadku zaległe raty Słuchacz jest obowiązany opłacić w najbliższym przypadającym terminie opłaty raty czesnego.” (pkt. § 3 ust. 5 wzorca);

2. „Słuchacz oświadcza, że w przypadku zmniejszenia się podczas trwania nauki liczebności grupy poniżej 20 osób nie będzie rościć żadnych pretensji do rozwiązania grupy i przejścia do zaproponowanej innej grupy, na inny zaproponowany kierunek lub dołączenia do grupy w terminie późniejszym np.: o semestr później lub odebrania dokumentów i rozwiązania umowy.” (pkt. § 5 ust. 5

wzorca);

zawartych we wzorcu umownym pod nazwą „Umowa na świadczenie usług edukacyjnych nr ...”

Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienia wzorca umowy stanowią niedozwolone klauzule, gdyż są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Pozwana wniosła odpowiedź na pozew w dniu 30 października 2012 roku. Domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto, wniosła m.in. o dopuszczenie dowodu z dzienników zajęć, dowodu z zeznań strony pozwanej oraz świadka Pani M. Ś. (dyrektora placówki w R.) na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew.

Odnosząc się do zakwestionowanych postanowień, pozwana podniosła, iż w żaden sposób nie kształtują one praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z obowiązującymi przepisami oraz dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Co więcej, w ocenie pozwanej, w przypadku likwidacji danego kierunku, słuchacz ma wybór – może rozpocząć naukę w kolejnym semestrze bądź może kontynuować naukę w innej grupie w danym semestrze z koniecznością uzupełnienia wiedzy w ramach indywidualnej konsultacji jak również ma możliwość odstąpienia od umowy. Następnie pozwana podniosła, iż czesne stanowi ekwiwalent świadczonych przez pozwaną usług. Słuchacz podejmujący naukę w trakcie trwania danego semestru, aby otrzymać promocję na semestr programowo wyżej, jest zobowiązany uzupełnić wiedzę poprzez indywidualne konsultacje wyrównujące poziom wiedzy i umiejętności. Oprócz zapewnienia indywidualnych konsultacji, pozwana przekazuje im m.in. materiały dydaktyczne, kosmetyki, profesjonalny sprzęt z czym wiążą się dodatkowe koszty ją obciążające. Wskazała także, iż prowadzone przez nią placówki muszą spełniać wymagania nałożone ustawą z dnia 7 września 1991 roku o oświeceniu i tym samym, musi ona dbać o wysoki poziom kształcenia oraz realizować program nauczania uwzględniający podstawę programową dla danego zawodu. Ponadto, pozwana wskazała, iż nie ma ona wpływu na okoliczność zmniejszenia się liczebności grupy.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana I. Ł. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w J.. W ramach tej działalności posługuje się w obrocie z konsumentami postanowieniami wzorca umowy o treści:

1. „W przypadku podjęcia nauki przez Słuchacza w trakcie trwania danego semestru, jest on zobowiązany do zapłaty czesnego za cały semestr. W takim przypadku zaległe raty Słuchacz jest obowiązany opłacić w najbliższym przypadającym terminie opłaty raty czesnego.” (pkt. § 3 ust. 5 wzorca);

2. „Słuchacz oświadcza, że w przypadku zmniejszenia się podczas trwania nauki liczebności grupy poniżej 20 osób nie będzie rościć żadnych pretensji do rozwiązania grupy i przejścia do zaproponowanej innej grupy, na inny zaproponowany kierunek lub dołączenia do grupy w terminie późniejszym np.: o semestr później lub odebrania dokumentów i rozwiązania umowy.” (pkt. § 5 ust. 5

wzorca);

zawartych we wzorcu umownym pod nazwą „Umowa na świadczenie usług edukacyjnych nr ...”

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo w niniejszej sprawie w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienia miały charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienia nie regulują głównych świadczeń stron. Główne świadczenia stron polegają bowiem na zapłacie określonej ceny oraz na wydaniu towaru lub wykonaniu usługi.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Kontrola obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę, zatem istotnym jest jedynie fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające na nienadużywaniu w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

Dobrym obyczajem na tle niniejszej sprawy jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej pochodną stosowania wzorca umowy. W szczególności, odnosząc się do zakwestionowanych postanowień, oczekiwanym jest, by przedsiębiorca zorganizował swoją działalność gospodarczą, uwzględniając ewentualne przeszkody i utrudnienia charakterystyczne dla tego typu działalności gospodarczej. Tym samym, nawiązując do klauzuli dobry obyczaj nakazuje, aby przedsiębiorca nie nakładał dodatkowych obowiązków ani nie ograniczał praw, które z mocy prawa przysługują konsumentom. Na gruncie niniejszej sprawy, wymóg zapłaty całego czesnego za cały semestr, w przypadku, gdy słuchacz podejmuje naukę w trakcie trwania danego roku szkolnego i korzysta z mniejszej liczby godzin przewidzianych programem jest równoznaczne z ograniczaniem jego praw i tym samym nie stanowi ekwiwalentności świadczeń. Natomiast nałożenie obowiązku uczestnictwa w dodatkowych konsultacjach i wyrównaniu wiedzy jest synonimiczne z nakładaniem dodatkowych obowiązków na konsumentów. Takie działanie może spowodować, iż konsument będzie zmuszony do uczestniczenia w zajęciach w terminach, które mu nie odpowiadają, gdyż te zazwyczaj są ustanawiane ogólnie w zależności od dyżurów nauczycieli a nie uzgadniane indywidualnie z uczniem. W takiej sytuacji uczeń nie będzie mógł uzyskać równoważnego świadczenia od pozwanej. Zatem zakwestionowane postanowienie zawiera się w art. 385<sup>3</sup> pkt. 22 kc który stanowi, iż niedozwolonym postanowieniem umownym jest to, które przewiduje obowiązek wykonania zobowiązania przez konsumenta mimo niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez jego kontrahenta.

Jeśli zaś chodzi o drugą zakwestionowaną klauzulę, należy stwierdzić, iż przedsiębiorca ogranicza uprawnienia przysługujące konsumentom realizującym roszczenie w związku z ciążącą na przedsiębiorcy odpowiedzialnością za spełnienie zobowiązania w całości. Przedsiębiorca bowiem wyłącza swoją odpowiedzialność w przypadku gdy liczba uczestników zmniejszy się w trakcie nauki i w związku z tym przyznaje sobie prawo do likwidacji grupy. Zatem, przedsiębiorca wyłącza swoją odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie zobowiązania. Na gruncie niniejszej sprawy można wskazać, iż konsument podejmując studium z konkretną specjalizacją wiąże z nią przyszłość. W następstwie tego należy stwierdzić, iż istotną cechą świadczenia w niniejszej sprawie jest określony kierunek, którego zmiana na inny zaproponowany przez przedsiębiorcę będzie wiązała się z nienależytym wykonaniem świadczenia. Ponadto, zmiana taka może nie satysfakcjonować konsumenta w związku z tym, iż zakres programów dwóch różnych kierunków może znacznie od siebie odbiegać. Co więcej, każda specjalizacja przyznaje konkretne uprawnienia do wykonywania danego zawodu. W nawiązaniu do powyższych rozważań, taka zmiana kierunku będzie wiązała się ze zmianą wykładanych przedmiotów jak również wykonywanego zawodu po ukończeniu studium, z którym konsument wcześniej nie wiązał swojej przyszłości. Ponadto, zmiana grupy wiąże się także z utratą czasu poświęconego na dotychczasową naukę. Natomiast przepis art. 385<sup>3</sup> pkt 2 w zw. z pkt 19 stanowi, iż za niedozwolone postanowienie należy uznać te, które wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania lub przewidują wyłącznie dla kontrahenta konsumenta jednostronne uprawnienie do zmiany, bez ważnych przyczyn, istotnych cech świadczenia.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Stosowany przez pozwanego zapis rażąco narusza interesy konsumentów. W szczególności może ono dotyczyć sfery nieekonomicznej związanej z niedogodnościami organizacyjnymi tj. obowiązkiem uczęszczania na dodatkowe konsultacje (które mogą się odbywać w niedogodnych dla konsumenta terminach). Należy zważyć bowiem na fakt, iż konsultacje zazwyczaj odbywają się podczas dyżurów nauczycielskich, które są ustalane ogólnie. Co więcej, zmiana

kierunku bądź dołączenie do grupy w terminie późniejszym może wiązać się z dyskomfortem dla konsumenta w związku ze stratą czasu na dotychczasową naukę i poświęcony czas lub przerwą w nauce i tym samym przedłużeniem okresu jej trwania. Ponadto, postanowienie to może mieć charakter ekonomiczny, gdy przewiduje obowiązek wykonania całego zobowiązania przez konsumenta (tj. zapłaty za cały semestr nauki) mimo niewykonania (dot. klauzula nr 1) w całości zobowiązania przez przedsiębiorcę lub nienależytego wykonania zobowiązania, jeśli chodzi o klauzulę nr 2 (tj. oferowanie w rzeczywistości mniejszej liczby godzin przewidzianych w programie szkolenia bądź oferowanie dodatkowych zajęć, które mogą przybrać formę uboższą od tej, która jest prezentowana podczas normalnego trybu nauki).

Często konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Szczegółowe kwestie związane z instytucją umów wzajemnych reguluje ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny. Przepis art. 471 kc, stanowi, iż dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Na podstawie art. 493 ust. 1 kc Jeżeli jedno ze świadczeń wzajemnych stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność strona zobowiązana, druga strona może, według swego wyboru, albo żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, albo od umowy odstąpić. Ponadto, zgodnie z ww. ustawą strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy. Co więcej, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

W prawdzie trafnie pozwana podniosła w odpowiedzi na pozew, iż nie ma ona wpływu na okoliczność zmniejszenia się liczebności grupy. Jednakże, ilość osób uczestniczących w zajęciach nie stanowi istotnego znaczenia przy wywiązywaniu się przedsiębiorcy z umowy w tego typu działalności i tym samym nie powinno to stanowić warunku spełnienia świadczenia. Natomiast, należy mieć na względzie, iż przedsiębiorca powinien przy swojej działalności brać pod uwagę ryzyko gospodarcze. Tym samym, nie powinien przenosić tegoż ryzyka na słabszą stronę umowy, którą bez wątpienia jest konsument. Ponadto przedsiębiorca powinien zważać nie tylko na własny interes, ale również interes swoich (potencjalnych) klientów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odniósł się do uregulowań dotyczących prawa zobowiązań dot. umów wzajemnych w myśl których:

- art. 493 kc § 1. Jeżeli jedno ze świadczeń wzajemnych stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność strona zobowiązana, druga strona może, według swego wyboru, albo żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, albo od umowy odstąpić.

§ 2. W razie częściowej niemożliwości świadczenia jednej ze stron druga strona może od umowy odstąpić, jeżeli wykonanie częściowe nie miałoby dla niej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez tę stronę cel umowy, wiadomy stronie, której świadczenie stało się częściowo niemożliwe;

- art. 494 kc Strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy; może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2002-09-28 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 2005-07-28 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzo na podstawie art. 479[44] kpc.

SSO Anna Iwaszko